

Nie będzie rehabilitacji

MOSKWA. Rosyjska prokuratura podważa dowody w sprawie mordu polskich oficerów w Katyniu

DZIENNIK POLSKI PIĄTEK, 23 STYCZNIA 2009

Sąd rejonowy w Moskwie oddalił wczoraj zażalenie Memoriału na postępowanie Głównej Prokuratury Wojskowej (GPW) Rosji w sprawie rehabilitacji 12 ofiar mordu NKWD na polskich oficerach w 1940 roku.

GPW odmawia rehabilitacji ofiar zbrodni katyńskiej twierdząc, że dokumenty dotyczące tego mordu nie zachowały się, więc nie może ona rozpatrzyć wniosku o ich rehabilitację.

Sąd uznał, że Główna Prokuratura Wojskowa faktycznie nie miała wystarczających podstaw do wydania orzeczenia w tej sprawie.

– *Niczego innego się nie spodziewaliśmy* – skomentował werdykt szef polskiej sekcji Memoriału Aleksandr Gurianow.

Podczas wczorajszej rozprawy przedstawiciel GPW płk Aleksandr Kosmodiemiański powtórzył, że akta spraw się nie zachowały, w związku z czym nie ma dowodów, że wobec polskich jeńców stosowano polityczne represje.

Jego zdaniem „fakt ekshumacji szczątków potwierdza jedynie fakt

śmierci; nie potwierdza, że dana osoba padła ofiarą represji”.

Sędzia Igor Kananowicz pytał przedstawicieli Memoriału, na jakiej podstawie stowarzyszenie twierdzi, że polscy oficerowie zostali rozstrzelani. – *Otwór po kuli dowodzi tylko, że wobec człowieka użyto broni palnej; nie dowodzi, że go rozstrzelano* – argumentował sędzia.

Memoriał, organizacja pozarządowa dokumentująca zbrodnie komunistyczne, domaga się, aby sąd zobligował GPW, by ta w postępowaniach dotyczących polskich jeńców zamordowanych w roku 1940 przez NKWD przestrzegła rosyjskiej ustawy z 1991 roku o rehabilitacji ofiar represji politycznych. Stanowi ona, że prokuratura powinna albo wystawić zaświadczenie o rehabilitacji, albo orzeczenie o braku podstaw do rehabilitacji. W tym drugim wypadku ma obowiązek skierowania swojej decyzji do sądu.

Stowarzyszenie uważa, że pozostawiając jego wnioski bez rozpatrzenia Główna Prokuratura Woj-

skowa postępuje bezprawnie i narusza konstytucyjne prawo Memoriału do dochodzenia sprawiedliwości przed sądem.

Sądy I i II instancji – odpowiednio: 1 marca i 22 maja 2007 roku – odrzuciły już skargę Memoriału. Argumentowały, że stowarzyszenie w tym wypadku broni interesów osób trzecich, a nie własnych. Według sądów Memoriał ma prawo wnioskować o rehabilitację, nie ma natomiast prawa zaskarżania odmowy rehabilitacji.

Jednak 17 października 2008 roku prezydium moskiewskiego sądu miejskiego, które w danym wypadku występowało w roli instancji nadzorczej, zwróciło sprawę do sądu rejonowego, obsługującego do merytorycznego rozpatrzenia skargi stowarzyszenia.

Memoriał skierował do sądu 10 jednakowych wniosków, dotyczących łącznie 16 ofiar mordu. Wszystkie zostały odrzucone przez sądy I i II instancji, a obecnie skierowane przez prezydium moskiewskiego sądu

miejskiego do ponownego rozpatrzenia.

Wczorajsza rozprawa dotyczyła rehabilitacji Bogdana Bańkowskiego, Wincentego Górskiego, Leopolda Łojka, Bolesława Podsejdkowskiego, Antoniego Pawlucia i Władysława Koziell-Poklewskiego, rozstrzelanych w Katyniu, a także Grzegorza Kościuka, Leona Tombaka, Jana Borkowskiego, Romana Walewskiego, Lucjana Rajcherta i Wacława Słabolepszego, rozstrzelanych w Miednoje.

Szczątki Rajcherta i Słabolepszego zostały ekshumowane przez Główną Prokuraturę Wojskową ZSRR w Miednoje w 1991 roku, a Bańkowskiego, Górskiego i Łojka – podczas ekshumacji niemieckiej w Katyniu w 1943 r. Ciało Bańkowskiego ekshumowała też komisja Burdenki w 1944 r.

25 grudnia 2008 roku sąd rejonowy w Moskwie odrzucił podobne zażalenie Memoriału dotyczące Stanisława Karnikowskiego, zamordowanego w Lesie Katyńskim.

(PAP)